

Sygn. akt II CZ 6/06

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "O."
przeciwko "I." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,

oraz z powództwa wzajemnego "I." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "O."
o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 lutego 2006 r.,
zażalenia strony pozwanej - powodowej wzajemnej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 4 października 2005 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 4 października 2005 r. odrzucił skargę kasacyjną strony pozwanej (powoda wzajemnego), stwierdzając, że odpis wyroku z uzasadnieniem, od którego skarga została wniesiona doręczony został pełnomocnikowi procesowemu na adres siedziby strony skarżącej w dniu 15 lipca 2005 r., natomiast skarga kasacyjna złożona została w dniu 19 września 2005 r., a zatem po terminie przewidzianym w art.398⁵ k.p.c., podlegała więc odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu strona pozwana, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia, powołała okoliczności oparte na załączonych dokumentach, z których wynika, że w okresie od 7 czerwca 2005 r. do 27 lipca 2005 r. jej pełnomocnik procesowy radca prawny T.T. przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z zawałem serca. Strona skarżąca podniosła, że wprawdzie w dniu 15 lipca 2005 r. pracownica sekretariatu pozwanej Spółki potwierdziła odbiór przesyłki sądowej adresowanej do radcy pr. T.T., ale nie będąc do tego upoważniona, pozostawiła ją w teczce korespondencji przeznaczony dla tego pełnomocnika. Członkowie zarządu pozwanej Spółki zasugerowani – zawartymi na kopercie - adnotacjami poczty o awizowaniu wspomnianej korespondencji w dniu 7 lipca i 15 lipca 2005 r. (k.1294) uznali, że pozostawała w siedzibie strony skarżącej, jako niedoręczona i za datę doręczenia przyjęli dzień 19 lipca 2005 r. – odręcznie i błędnie (jak przyznaje strona pozwana w piśmie z 12 października 2005 r. – k.1295), wpisany przez radcę prawnego T.T. na doręczonym odpisie wyroku. Data ta, jako data doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem, podana została nowemu pełnomocnikowi strony powodowej, który złożył skargę kasacyjną w dniu 19 września 2005 r., a więc – jak przyjmuje skarżąca - w ostatnim dniu dwumiesięcznego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Zdaniem strony skarżącej skuteczne doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem mogło nastąpić tylko do rąk pełnomocnika procesowego radcy prawnego T.T. Skoro takie doręczenie nie nastąpiło do chwili obecnej, to za datę doręczenia przyjąć należy

dzień 19 lipca 2005 r., w którym radca pr. T.T. „faktycznie mógł się zapoznać z treścią wyroku”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Gdyby adres siedziby strony pozwanej mógł być uznany za właściwy, to powołane w zażaleniu okoliczności nie mogłyby stanowić podstawy do uznania, że datą doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem był dzień 19 lipca 2005 r. W judykaturze przyjmuje się, że w razie niemożności doręczenia pisma sądowego pełnomocnikowi przedsiębiorcy pod wskazanym adresem siedziby przedsiębiorcy, skuteczne jest doręczenie tego pisma do rąk osoby wchodzącej w skład organu uprawnionego do reprezentowania przedsiębiorcy lub pracownika przedsiębiorcy upoważnionego do odbioru pism sądowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 414/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz.140). Jeśli więc w dniu 15 lipca 2005 r. pracownica sekretariatu pozwanej Spółki potwierdziła odbiór przesyłki sądowej adresowanej do radcy pr. T.T., a nie zostało wykazane, że nie była do tego upoważniona (z akt sprawy wynika, że do jej rąk doręczana była wcześniejsza korespondencja sądowa), to należałoby przyjąć, że w tej dacie nastąpiło skuteczne doręczenie. Adres siedziby pozwanej Spółki nie mógł jednak być uznany za adres właściwy. W piśmie zawierającym wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (k.1240) pełnomocnik strony pozwanej wskazał jako dla doręczenia inny adres, niż adres siedziby strony pozwanej. Doręczenie powinno zatem nastąpić na wskazany adres dla doręczeń, nie zaś na adres siedziby strony pozwanej. Doręczenie nie było więc skuteczne, wniesioną zatem skargę kasacyjną potraktować należało jako złożoną w terminie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).